



Przyjaciele na zawsze
– Jan Paweł II
i ojciec Werenfried



© L'Observatore Romano

Drodzy Przyjaciele!

Śmierć Ojca Świętego Jana Pawła II napęła nas bólem, ale także wdzięcznością. Jan Paweł II i Werenfried van Straaten – dwie profetyczne osobowości, dwie gigantyczne postacie. Dwóch ojców w bieli. Obaj niezłomni w walce o ewangelizację i godność każdego człowieka. Obaj patrzący dalej niż ich współcześni. Obaj zafascynowani szaleństwem miłości Chrystusa. Obaj przepelnieni jakże tkliwą czcią dla Najświętszej Maryi Panny – Matki Bożej. Obaj do głębi ludzcy, z poczuciem humoru i niestrudzenie służący słabym oraz uciśnionym.

Gdy Karol Wojtyła wybrany został papieżem, ojciec Werenfried przeczuwał, że nadszedł obiecujący, a jednocześnie pełen wyzwań czas dla Pomocy Kościołowi w Potrzebie. Ów papież ze Wschodu, wywodzący się z męczeńskiego Kościoła polskiego, był szczególnym znakiem Ducha Świętego dla naszego Dzieła, zawsze broniącego prześladowanego Kościoła. Ojciec Werenfried natychmiast oddał się no-

wemu papieżowi do dyspozycji. Dowodzą tego liczne projekty duszpasterskie. Słowa testamentu ojca Werenfrieda jedynie potwierdzają jego niezwykle wielką lojalność wobec papieża: „Nie potrzeba polecenia, wystarczy zaledwie życzenie Ojca Świętego, byśmy zainicjowali jakiś projekt”.

Często byłem świadkiem spotkań tych wielkich postaci. Niezapomniana pozostanie celebrowana przez nich wspólnie Eucharystia – choćby ta na wielkim placu przed bazyliką w Fatimie w czasie Roku Jubileuszowego. Gdy po beatyfikacji Franciszka i Hiacynty, małych świadków objawień, ujawniono treść trzeciej Tajemnicy Fatimskiej, na twarzach obu celebransów można było dostrzec wdzięczność i nadzieję. Ostatnią wspólną Mszę świętą celebrowali pewnego poranka wiosną 2002 r. Papież oddychał z trudem. Trzeba było otworzyć okno małej kaplicy domowej. Po skończonej liturgii nie padło prawie żadne słowo. Obaj uśmiechali się do siebie. Objęli się. Tym jednym gestem Ojciec Święty wypowiedział wszystko – подарował ojcu Werenfriedowi swój własny paschał oraz ob-

raz Matki Boskiej Częstochowskiej. Było to ich ziemskie pożegnanie.

Jan Paweł II był Ojcem dla wielu, prokiem Kościoła na trzecie tysiąclecie. Dzielimy dar Jego Osoby z całym Ludem Bożym, z milionami ludzi na wszystkich kontynentach. My, współpracownicy stowarzyszenia Pomoc Kościołowi w Potrzebie, wiemy jednak i to, że Bóg dał nam Papieża tak znakomicie rozumiejącego naszą misję i będącego dla nas przykładem, by dawać z siebie coraz więcej.

Ukochany Janie Pawle, śmierć nas nie rozłącza, przeciwnie – zbliża nas do Ciebie w miłości Boga w Trójcy Jedynego. Przyczyniaj się za nami, by ogień miłości, rozpalający ojca Werenfrieda, nadal płonął i rozprzestrzeniał się w nas. Przypominaj nam o służbie Twemu Następcy, namiestnikowi Chrystusa, w trudnych czasach, które nadchodzą.

O. Joaquín Allende

Międzynarodowy
Asystent Kościelny Stowarzyszenia

Jan Paweł Wielki

Papieża Jana Pawła II uznaje się powszechnie za jedną z najwybitniejszych postaci naszych czasów, za charyzmatycznego przywódcę, człowieka nadzwyczajnej wytrwałości i siły, któremu za pomocą słów oraz kontaktów z wiernymi udało się zmienić mapę świata, wizerunek Kościoła i wzajemne relacje między narodami i religiami. Włączył on Kościół w rytm współczesności, często jako jedyny odważnie zabierając głos w obronie ludzkości oraz jej prawdziwych i najgłębszych wartości.

Pontyfikat Jana Pawła II był pontyfikatem wybitnym pod każdym względem. W ciągu ponad ćwierć wieku sprawowania urzędu Jan Paweł II okazał się autorytetem w każdej dziedzinie, przywódcą na skalę światową oraz prawdziwym sumieniem współczesności. Jego nauki słuchano również poza światem katolickim. Dzięki niemu Kościół zdobył jedną z centralnych pozycji we współczesnym świecie. Zwłaszcza dzięki swym podróżom – nie tylko pielgrzymkom do miejsc świętych – Ojciec Święty Jan Paweł II zburzył „konwencjonalny” wizerunek papieża, do którego przyzwyczaiły nas poprzednie pontyfikaty. Jego historyczna rola polegała także na wyjściu poza środowisko katolickie i zaangażowaniu w społeczno-polityczne problemy współczesności. Bez tego Papieża – jak powiedział Michaił Gorbaczow – nie można byłoby zrozumieć wydarzeń w Europie pod koniec lat osiemdziesiątych.

Widoczne są tu analogie z postawą papieża Leona Wielkiego wobec Attyli, papieża Grzegorza Wielkiego wobec królów longobardzkich oraz papieża Mikołaja Wielkiego, o którym współcześni mówili, że rozkazuje tyranom, zdobywając nad nimi przewagę dzięki swemu autorytetowi.

Papież Jan Paweł II odegrał kluczową rolę nie tylko w Europie Środkowo-Wschodniej, lecz również w innych częściach świata, na przykład w Ameryce Łacińskiej, gdy rządziły tam pravicowe dyktatury tzw. bezpieczeństwa narodowego.



Namiestnik Chrystusa na Ziemi – mimo cierpienia Jan Paweł II aż do ostatniej chwili dawał innym moc i odwagę.

Pozostał bezkompromisowy i nieugięty, sprzeciwiając się jednemu współczesnemu supermocarstwu – Stanom Zjednoczonym, i opowiadając się przeciwko bezprawnej inwazji na Irak. Jego nauka społeczna stanowiła w minionych dziesięcioleciach ważny punkt odniesienia w dyskusji nad nowym porządkiem globalnym. Niezmiennie opowiadał się za „globalizacją solidarności”. To ogromne znaczenie Jana Pawła II również poza Kościołem pozwala bezdyskusyjnie określić go mianem „Wielkiego”.

Tak dla samego Kościoła, jak również w dialogu ekumenicznym Papież okazał się osobowością wybitną. Z determinacją, jako jedyny prosił o przebaczenie za winy synów i córek Kościoła katolickiego, wymieniał braterskie uściski z patriarchami Kościołów prawosławnych, nawet jeżeli sam nie zawsze znajdował należne uznanie. Skrzyżowane klucze, symbol papieżstwa, były dla Jana Pawła II także symbolem Chrystusa i człowieka. Jego zaangażowanie

w sprawę ludzkości można streścić za pomocą trzech słów – wolność (zwłaszcza w walce przeciw komunizmowi oraz wszystkim dyktaturom), solidarność (z ubogimi tego świata) i godność osoby ludzkiej.

Analogicznie Jego zaangażowanie w sprawę Kościoła można ująć w trzech podstawowych pojęciach – tożsamości katolickiej, jedności chrześcijan oraz dialogu z innymi wielkimi religiami.

Gdy podczas konklawe w 1978 r. pojawiły się sygnały zapowiadające wybór Karola Wojtyły na papieża, ówczesny prymas Polski, kardynał Stefan Wyszyński, prosił go o przyjęcie tej godności, ponieważ to właśnie on musi poprowadzić Kościół w trzecie tysiąclecie. Jan Paweł II dokonał tego nie tylko poprzez inaugurację Wielkiego Jubileuszu roku 2000, lecz przede wszystkim poprzez wyprowadzenie Kościoła na głębię (por. Łk 5, 4) nowego tysiąclecia.

Orazio Petrosillo

Pielgrzym i pasterz

Od czego zacząć? Napisał 14 encyklik i około 100 listów, adhortacji oraz konstytucji apostolskich. Podczas ponad 100 podróży odwiedził 130 krajów, kanonizował 500 osób, a prawie trzykrotnie więcej beatyfikował. Gromadził miliony młodych ludzi i budził ich entuzjazm. W Manili celebrował Mszę świętą z udziałem czterech milionów wiernych; było to największe zgromadzenie w historii. Pisał książki, reformował Kościół, mianował ponad dwustu kardynałów, przeżył zamach na swoje życie, miał decydujący udział w obaleniu komunizmu i zwyciężeniu podziału Europy. Pojednał Kościół katolicki z judaizmem oraz wiarę z nauką, nadał nowy impuls procesowi pojednania z Cerkwią prawosławną, ożywił dialog międzyreligijny, występował z inicjatywami pokojowymi, uświadomił prawdę o wartości rodziny i uutorował drogę prawom człowieka w wielu miejscach świata.

Jan Paweł II kształtował historię, stał się za życia wybitną postacią nie tylko dwudziestego wieku, lecz również w całej historii Kościoła; wielkim człowiekiem, który zawsze wskazywał na Tęgo, Którego namiestnikiem był na ziemi. Najpierw był gwiazdą mediów, potem, kiedy jasnym się stało, że broni prawdy w sposób bezkompromisowy, a zarazem pełen miłości – stał się męczennikiem.



Przyjaciel rodzin – Spotkanie Rodzin w Manili w styczniu 2003 r. Ojciec Święty oglądał dzięki bezpośredniemu połączeniu z Watykanem. Właśnie przemawia sekretarz generalna Pomocy Kościołowi w Potrzebie.

Impulsy miłości

Bezkompromisowe, pełne miłości, o wymiarze historycznym – takie były też projekty, do których przywiązywał szczególną wagę i które my z Pomocy Kościołowi w Potrzebie bardzo wzięliśmy sobie do serca. Przykładem może być seminarium pod wezwaniem Ducha Świętego we Lwowie, które w najbliższym czasie zostanie poświęcone. Kształci się tutaj 250 seminarzystów nie tylko z Ukrainy, lecz również z krajów sąsiednich. Dobór kan-

„Na tej Ziemi nigdy nie brakowało, i nie brakuje również dziś, mężczyźni i kobiet, którzy wiedzą, że ich całe życie ma wartość i sens tylko wówczas, gdy stanowi odpowiedź na pytanie: Czy miłujesz? Czy mnie miłujesz? Tylko dzięki temu pytaniu ludzkie życie jest warte tego, by je przeżyć”.

Jan Paweł II



Przyjaciel młodych – Papież Jan Paweł II podczas Światowego Dnia Młodzieży w Paryżu w roku 1997.

dydatów jest niezwykle staranny i pierwsze tego owoce widać już dziś – seminarium, którego budowę ojciec Werenfried obiecał wspierać kardynałowi Lubaczowskiemu w 1991 roku, stanowi wspólny fundament dla miejscowego Kościoła i duchowieństwa diecezjalnego, umacniając w ten sposób wspólnotę kościelną oraz społeczeństwo na Ukrainie jeszcze przed ukończeniem budowy. Cztery miliony euro to suma, jaką dobroczyńcy wspomogli budowę Centrum pod wezwaniem Ducha Świętego – źródła, z którego świat czerpie impulsy miłości.

Módlcie się razem ze mną!

To samo można powiedzieć o miłości Papieża do Matki Bożej; miłości wyrażanej w czasie licznych pielgrzymek oraz podczas Roku Maryjnego i, co istotne, uwiecznionej w Tajemnicach Światła Różańca świętego. Także i tu nie obyło się bez Państwa pomocy. Dzięki Państwa hojności wysłaliśmy na Kubę ponad pół miliona różańców. Sprawimy Ojcu Świętemu wielką radość, odpowiadając w dalszym ciągu na Jego prośbę: „Módlcie się razem ze mną!”. Ta modlitwa, tak przez Niego ukochana, jest bowiem w stanie zmieniać historię.

Jürgen Liminski



Od początku z błogostawieństwem Papieża

W czasie wizyty Jana Pawła II w Kazachstanie w roku 2001 jedno z dzieci z dumą pokazało Ojcu Świętemu „Biblię dla dzieci” w języku kazachskim. Papież ucieszył się, znał tę małą Biblię, był przecież przy narodzinach tego projektu w styczniu 1979 r. Krótko po swym wyborze na papieża przebywał w Puebli; pielgrzymka ta, połączona z udziałem w Konferencji Generalnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej, była pierwszą w ramach jego pontyfikatu. W trakcie konferencji ojciec Werenfried uzasadnił potrzebę wydania Biblii dla dzieci: „Aby w ich sercach żywy stał się obraz Jezusa”. Mała Biblia stała się towarzyszką milionów dzieci, a w sercu niejednego chłopca podczas lektury zrodziło się pragnienie przyjęcia sakramentu kapłaństwa. Dotychczas „Biblia dla dzieci” została wydana w 147 językach w nakładzie około 42 milionów egzemplarzy.

Mała Biblia jest często jedyną książką, którą dzieciom dane jest wziąć do ręki, a „wiele spośród nich po raz pierwszy widzi wtedy książkę” – napisał pewien biskup z Brazylii. W Afryce służy ona często także w nauczaniu czytania. „Biblia dla dzieci” stanowi zatem nie tylko ważne narzędzie w pracy duszpasterskiej, lecz również wspomaga nauczanie szkolne dzieci i pozwala im często odnaleźć tożsamość językową. Papież o tym wszystkim na pewno wiedział. Towarzyszył naszemu projektowi od samego początku. Biblię w języku kazachskim zabrał ze sobą w drogę powrotną. **My będziemy nieść ją dalej, tak jak chciał tego Jan Paweł II, przez cały świat – Państwa zaś ofiary będą nam w tym pomagać.**



Zdjęcie: Andrzej Polec



Hans-Peter Röhlin,
prezydent

Kolumna

Na zawsze z nami!

Drogi Janie Pawle II,

Tak, ośmielam się zwrócić do Ciebie tak bezpośrednio. Wystąpiłeś „w dobrych zawodach” i wróciłeś do domu Ojca. Umiłowana przez Ciebie Matka Boża przyjęła Cię tam na pewno z uśmiechem, a Ty pewnie powiedziałeś Jej: „Totus tuus – cały Twój, na zawsze”.

Jak dobrze pamiętam liczne osobiste spotkania z Tobą – zwłaszcza rozmowy przy posiłkach w Watykanie. Jakżeż często wspólnie się śmiałyśmy!

Zawsze wielkie wrażenie robił na mnie fakt, jak bardzo Twoja osoba pociągała współczesnych młodych – zwłaszcza dzięki promieniującej z Ciebie sile dobra. Nie zapomnę Twojej wizyty w Szwajcarii i Mszy świętej dla młodzieży w Einsiedeln. Porwałeś tysiące młodych ludzi słowami: „Miejcie cierpliwość dla Kościoła! Kościół jest bowiem również wspólnotą ludzi słabych i błędzących. I to zarazem jest naszym szczęściem. We wspólnocie ludzi wyłącznie doskonałych nie byłoby zapewne dla nas miejsca”. Ty pokazałeś swoim życiem, czym jest Kościół – przykładem dla naszego życia!

Adres pocztowy: Pomoc Kościołowi w Potrzebie – ul. Puławska 95 – 02-595 Warszawa – tel./fax: 022 / 8451709 – e-mail: info@pkwp.org

Adres i konto bankowe: ING Bank Śląski o/Warszawa, 02-670 Warszawa, ul. Puławska 152, Nr konta: 31 1050 1025 1000 0022 8674 7759. Prosimy o przekazywanie „Biuletynu” po przeczytaniu przyjacielom, sąsiadom, proboszczowi parafii. Teksty w nim publikowane można umieszczać w gazetce oraz wystawce parafialnej. Prosimy o przesyłanie nam adresów osób zainteresowanych naszą działalnością.



Redakcja: Jürgen Liminski, Claude Piel
Wydawca odpowiedzialny: Kirche in Not/Ostpriesterhilfe, Postfach 1209, D-61452 Königstein – Wydrukowano w Polsce – De licentia competentis auctoritatis ecclesiasticae

<http://www.kirche-in-not.org>